

Zmniejszył sobie pensję a pracownikom podwyższył

16 kwietnia 2015

Dan Price, prezes firmy Gravity z Seattle, dokonał dość nietypowego posunięcia biznesowego. Postanowił radykalnie ograniczyć swoje zarobki oraz wykorzystać gromadzone przez swoje przedsiębiorstwo zyski, aby podwyższyć pensje swoich pracowników. „Podatek” nałożony przez Price’a na swoją własną pensję wyniósł 90 proc. W efekcie zamiast miliona zarabiać będzie 70 tys. dolarów miesięcznie.

Zgodnie z zasadami nowej polityki płacowej wszyscy pracownicy Gravity mają osiągnąć dochody rzędu co najmniej 70 tys. dolarów rocznie, co oznaczać będzie podwojenie pensji dla ok. 30 z nich i znaczące podwyżki dla 40. Firma istnieje od 11 lat, zatrudnia ponad 100 pracowników i zajmuje się obsługą płatności bezgotówkowych.

Pytany przez CNN o powody swojej decyzji prezes Gravity tłumaczy, że to swoim pracownikom firma zawdzięcza świetną opinię klientów, a więc i zyski, toteż zasługują oni na docenienie. Na pomysł zmian w strukturze wynagrodzeń wpadł po zapoznaniu się z wynikami badań nad szczęściem wskazującymi, iż wzrost zarobków wywiera znaczny wpływ na emocjonalny dobrostan, dopóki nie przekroczą one 75 tys. dolarów. Price deklaruje, że utrzyma swoją pensję na obniżonym poziomie, dopóki nie wzrosną przychody firmy. Dodaje, że liczy, że za przykładem Gravity pójdą kolejne przedsiębiorstwa – do tej pory otrzymał już ponad 100 wiadomości od innych prezesów firm wyrażających uznanie i poparcie dla jego decyzji.

Trzymamy zatem kciuki, żeby nie skończyło się na słowach, a rewolucja moralna zza oceanu zawitała także w polskich firmach!

Źródło: NowyObywatel.pl